

Sygn. akt V U 737/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący SSO Romuald Kompanowski

Protokolant sekr. sądowy Małgorzata Przybyła

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2018 r. w Kaliszu

odwołania Z. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 23 czerwca 2017 r. Nr (...) - 421-2/RKS/ (...)

w sprawie Z. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie wysokości zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 23 czerwca 2017 r. znak (...) - 421-2/RKS/ (...) w ten tylko sposób, że określa zaległość odwołującego Z. M. z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres lipiec 2006 r. do lutego 2008 r. na kwotę 6642 zł odsetek na kwotę 7323 zł oraz łącznie składek i odsetek na kwotę 13965 zł.

2. oddala odwołanie w pozostałym zakresie

3. nie obciąża organu rentowego kosztami zastępstwa procesowego odwołującego.

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że Z. M. posiada zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek za okres od lipca 2006 r. do lutego 2008 r. na ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 7 323,00 zł w tym składka 6 642,00 zł odsetki za zwłokę 13 965,00 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za ten sam okres – w łącznej kwocie 9 577,00 zł w tym składka – 4 556,00 zł, odsetki – 5 021,00 zł, oraz na Fundusz Pracy i FGŚP w kwocie łącznej 985,00 zł w tym składka – 468,00 zł oraz odsetki – 517,00 zł. podając, że w tym czasie nie dokonał wpłaty mimo, że miał obowiązek bez wzywania regulować należne składki.

Odwołanie od tej decyzji wniósł do Sądu Z. M. domagając się jej uchylenia. W piśmie z 27 kwietnia 2018 r. pełnomocnik odwołującego sprecyzował żądanie odwołania wskazując na wadliwe przyjęcie przez ZUS obowiązku zapłaty składek za B. M. i E. S. gdyż za te osoby obowiązkowe składki winien zapłacić Rejonowy Urząd Pracy w Ś.. Formułując ten zarzut skarżący powołał się na skierowanie tych osób do pracy u odwołującego w trybie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy co oznaczało obowiązek zapłaty składek przez jednostkę kierującą te osoby do pracy u

odwołującego. Jako alternatywny zarzut skarżący powołał się na przedawnienie dochodzenia składek określonych w decyzji.

Organ rentowy – tak pierwotnie jak i po sprecyzowaniu odwołania – wnosił o oddalenie odwołania.

Sąd ustalił, co następuje:

Poza sporem w niniejszej sprawie jest jedynie to, że odwołujący Z. M. prowadził w okresie objętym decyzją pozarolniczą działalność gospodarczą przy czym w okresie 18.03.2005 – 31.12.2007 był zwolniony z obowiązku opłacania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne osób prowadzących taką działalność z uwagi na pobieranie renty z tytułu niezdolności do pracy a w okresie od 14 stycznia 2008 r. – z uwagi na nawiązanie stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Z treści prezentowanych przez odwołującego – działającego przez pełnomocnika będącego adwokatem – wniosków i twierdzeń wynika, że odwołujący nie kwestionuje wysokości zadłużenia z tytułu obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz składek na Fundusz Pracy. Zarzuty dotyczą jedynie przypisanych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu wskazywanego przez organ rentowy zatrudnienia pracowników.

E. S. w okresie 1.12.2006 – 31.05.2007 pozostawała w stosunku pracy u odwołującego w charakterze sprzedawcy w pełnym wymiarze czasu pracy i w tym czasie wykonywała pracę zgodnie z zawartą umową z wyłączeniem okresów, w których pobierała świadczenia chorobowe.

dowód: świadectwo pracy w aktach ubezpieczeniowych ZUS, częściowo zeznania

odwołującego w aktach sprawy

W okresie 3.02.2007 – 31.05.2007 wyżej wymieniona pobierała zasiłek chorobowy wypłacany przez ZUS.

dowód: raport referatu zasiłków.

Prawomocnym wyrokiem z 10 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie VIII U 3292/10 oddalił odwołanie Z. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. z 6 października 2010 r. obejmującej E. S. od 1 grudnia 2006 r. do 31 maja 2007 r. ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu u płatnika składek - Z. M..

dowód: wyrok SO w Poznaniu w aktach VIII U 3292/10.

B. M. w okresie 1.02.2006 – 4.02.2008 pozostawała w stosunku pracy u odwołującego w charakterze sprzedawcy w pełnym wymiarze czasu pracy i w tym czasie wykonywała pracę zgodnie z zawartą umową. Za każdy miesiąc zatrudnienia B. M. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy.

dowód: świadectwo pracy w aktach ubezpieczeniowych ZUS, częściowo zeznania

odwołującego w aktach sprawy.

Pismem z 18 lipca 2016 r. organ rentowy zawiadomił odwołującego o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od lipca 2006 r. do maja 2016 r. W samym piśmie wskazana była zbiorcza suma na poszczególne ubezpieczenia i fundusze oraz odpowiednie kwoty odsetek. Do pisma dołączone było oddzielne zestawienie obrazujące poszczególne miesiące obowiązku składowego, termin płatności, kwotę zaległości i kwotę naliczonych odsetek. Powyższe pismo odwołujący otrzymał 25 lipca 2016 r.

dowód: pismo z 18.07.2016 r.

Odwołujący w toku postępowania przed organem rentowym nie zgłaszał jakichkolwiek wniosków ani dowodów na potwierdzenie braku obowiązku składkowego. Nie przedkładał także deklaracji zgłoszeniowych i wyrejestrowujących poza dokumentem rozliczeniowym za luty 2006 r. odnoszącym się do B. M. (noszącej wtedy nazwisko O.) ze wskazaniem podstawy wymiaru składek w kwocie 900 zł. Za E. S. odwołujący nie składał żadnych dokumentów rozliczeniowych. W związku z takim stanem, organ rentowy sporządził z urzędu deklaracje rozliczeniowe za okres od lipca 2006 r. do lutego 2008 r. przyjmując w tym okresie miesięczną kwotę: składki na ubezpieczenia społeczne 332,10 zł (175,68 zł – ubezpieczenie emerytalne, 117,00 zł – ubezpieczenia rentowe, 22,05 zł – ubezpieczenie chorobowe, 17,37 zł – ubezpieczenie wypadkowe), składki na ubezpieczenie zdrowotne 227,80 zł składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych 23,40 zł (22,05 zł – FP, 1,35 zł – FGŚP).

/ bezsporne /

Sąd nie uznał za wiarygodne zeznania odwołującego w części, w której zawarł on oceny o braku skutecznie zawartego stosunku pracy z B. M. i E. S.. Ocena taka wynika z treści świadectw pracy sporządzonych przez odwołującego. Ponadto zatrudnienie tych osób ma uzasadnienie w przyznawanym przez odwołującego wcześniejszym zatrudnieniu tych osób na podstawie skierowania przez urząd pracy i finansowaniu przez tę jednostkę kosztów zatrudnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Badając zasadność odwołania w pierwszej kolejności rozważyć należało najdalej idący zarzut czyli możliwość dochodzenia wskazanych w decyzji należności wobec przepisów o przedawnieniu.

Kwestię przedawnienia należności składkowych wobec ZUS reguluje art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2002 r. przepis ten stanowił, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, a w przypadku przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w ust. 5, po upływie 10 lat licząc od dnia, w którym stały się wymagalne.

Natomiast od dnia 1 stycznia 2003 r. przepis ten przewiduje, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5 – 5d.

Nowy, dłuższy termin przedawnienia ma zastosowanie do wszystkich należności składkowych, które nie były przedawnione w chwili wejścia w życie znowelizowanych przepisów. Inaczej rzecz ujmując – tylko co do należności składkowych przedawnionych na dzień 31 grudnia 2002 r. nie stosuje się 10 -letniego terminu przedawnienia. Taki pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 kwietnia 2005r. (I UK 232/04 OSNP 2006/1-2/26). Warto zauważyć, że wydłużenia terminu przedawnienia należności składkowych i stosowania nowego terminu do zobowiązań z tytułu składek, które nie uległy przedawnieniu przed dniem 1 stycznia 2003 r. nie można rozpatrywać w kategoriach wstecznego działania prawa. Zarzut naruszenia konstytucyjnej zasady lex retro non agit byłby uzasadniony jedynie w sytuacji gdyby do składek przedawnionych na dzień 1 stycznia 2003 r. wskutek upływu 5- letniego terminu stosować jednak nowy – 10- letni termin przedawnienia.

Z dniem 1 stycznia 2012 r. ustawodawca przywrócił pierwotne brzmienie art. 24 ust.4 ustawy wprowadzając 5-letni termin przedawnienia należności składkowych przy czym z godnie z art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. nr 232 poz. 1378) do przedawnienia należności z tytułu składek, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (ust. 2).

Nie ulega wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy, korzystne z punktu widzenia przedawnienia są dla odwołującego poprzednio obowiązujące przepisy albowiem najwcześniej wymagalna składka za lipiec 2006 r. przedawniłaby się 16 sierpnia 2016 r. gdy tymczasem na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów – 1 stycznia 2017 r.

W myśl art. 24 ust. 5b bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Mając na uwadze taki stan rzeczy, ocenić należało czy organ rentowy podjął czynności oznaczające przerwanie biegu przedawnienia określonych w decyzji należności. W ocenie sądu taką czynnością jest wysłanie pisma odwołującemu, określające kwoty zadłużenia. Zapoznanie się z tym pismem przez odwołującego w dniu 25 lipca 2016 r. oznaczało przerwanie biegu przedawnienia. Odwołujący bowiem zapoznał się z informacją o wszczęciu postępowania mającego na celu uzyskanie należnych kwot z tytułu niezapłaconych przez odwołującego składek i jednocześnie z wyliczoną przez ZUS zaległością sporządzoną w oparciu o system ewidencjonowania składek. Nastąpiło to przed dniem upływu 10-letniego terminu dochodzenia najwcześniej wymagalnej składki – za lipiec 2006 r. której termin płatności przypadał na 16 sierpnia 2006 r.

Zatem na zasadzie art. 24 ust. 5f cytowanej na wstępie ustawy bieg terminu przedawnienia został zawieszony co najmniej od 25 lipca 2016 r. albowiem z tą datą odwołujący pozyskał wiedzę o toczącym się od 16 lipca 2016 r. postępowaniu w przedmiocie ustalenia obowiązku zapłaty składek i do chwili wyrokowania, decyzja określająca ten obowiązek nie stała się prawomocna. Skutku zakończenia takiego postępowania nie wywołała decyzja z 16 września 2016 r. albowiem w trakcie postępowania odwoławczego od wyżej wskazanej decyzji, organ rentowy zmienił tę decyzję wydając nową – objętą niniejszym postępowaniem – ograniczając zakres odpowiedzialności odwołującego do lutego 2008 r. jednocześnie zmniejszając wysokość przypisanych składek. Nie doszło więc do rozszerzenia odpowiedzialności odwołującego gdyż organ rentowy nie wyszedł poza ramy przedmiotowe wyznaczone zakresem decyzji z 16 września 2016 r.

Z powyższego wynika, że ZUS ma skuteczne uprawnienie do dochodzenia od odwołującego zaległych składek za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Nie było również warunków do uwzględnienia drugiego z podnoszonych w sprawie zarzutów jakim miał być brak obowiązku składkowego odnoszącego się do E. S. i B. M.. Wbrew podnoszonym okolicznościom odwołującego łączył z każdą ze wskazanych wyżej osób

stosunek pracy połączony ze świadczeniem przez te osoby pracy w sklepie prowadzonym przez płatnika. Tego ostatniego elementu odwołujący w toku postępowania nie kwestionował wskazując jedynie na brak podstaw do obciążania go obowiązkiem składkowym z uwagi na skierowania zatrudnionych przez urząd pracy. Wskazywane przez odwołującego okoliczności o zatrudnianiu tych osób w ramach stażu finansowego ze środków urzędu pracy, poprzedzające odpowiednio okresy zawarte w świadectwach pracy, pozwalają przyjąć prawidłowość w postaci nawiązania stosunku pracy jako warunek braku konieczności zwrotu przez odwołującego przyznanej refundacji kosztów wypłaconych świadczeń. Konsekwencją przyjęcia nawiązania stosunku pracy połączonego ze świadczeniem pracy jest wobec uregulowania zawartego w art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku a art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy objęcie obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku co z kolei na gruncie art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy rodziło obowiązek składkowy, który – wobec uregulowania w art. 17 ust. 1 ustawy obciążał odwołującego jako płatnika składek za zatrudnionych pracowników.

Obowiązek zapłaty składek na własne ubezpieczenia społeczne odwołującego wynikał z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 9 ust. 4c w związku z art. 13 ust. 1 pkt 4 i ust. 4 ustawy w związku z art. 17 ust. 1 ustawy w okresie 1.01. – 13.01.2008. Odwołujący na własne obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w okresie objętym zaskarżoną decyzją był zobowiązany regulować jako osoba w tym okresie prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do emerytury. Pobieranie w tym okresie przyznanej oddzielnej decyzją renty z tytułu niezdolności do pracy nie

zwalniało bowiem odwołującego z chwilą wejścia w życie (1 stycznia 2008 r.) art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. nr 169 poz. 1412) z obowiązku opłacania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. W okresie objętym decyzją istniał natomiast obowiązek zapłaty przez odwołującego za każdy miesiąc pełnej składki na ubezpieczenie zdrowotne osób prowadzących taką działalność.

Osoba, która nie dopełniła obowiązku terminowego odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych podlega szczególnemu reżimowi odpowiedzialności, gdyż od zaległości składkowych, tak samo jak podatkowych, pobiera się odsetki za zwłokę bez względu na to z czyjej winy powstały te zaległości.

Jak wynika z treści art. 46 ust. 1 ustawy systemowej płatnik składek jest obowiązany, bez uprzedniego wezwania przez ZUS, według zasad wynikających z przepisów ustawy opłacać, potrącać i rozliczać składki na ubezpieczenia społeczne. Jest to obowiązek bezwzględnie obowiązujący płatnika, którego zaniechanie powoduje powstanie po stronie organu rentowego wierzytelności i możliwość jej egzekwowania na zasadach określonych przepisami. Termin graniczny, do którego organ rentowy może skutecznie dochodzić należności składkowych wyznaczony jest przez 10 – letni termin przedawnienia. Brak aktywności organu rentowego i późniejsze niż bieżące dochodzenia zaległości nie ma żadnego wpływu na zobowiązanie główne, a także zasadność dochodzenia odsetek, bowiem to odwołujący nie dopełnił swego obowiązku.. Bez znaczenia pozostaje zatem także nieświadomość płatnika.

Godzi się wskazać, że nawet względy społeczne, sumiennosc płatnika i relacja między kwotą niedopłaty, a przerastającymi ją należnymi odsetkami nie pozwala na zaniechanie pobrania odsetek. Także sytuacja rodzinna, materialna, możliwości zarobkowe nie mają wpływu na ocenę zasadności roszczenia Zakładu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1997 r., (sygn. akt II UKN 31/97 OSNAP/1998/15/465) stwierdził, iż w sprawach odsetek za zwłokę od nieopłaconych w terminie składek na ubezpieczenia społeczne nie ma zastosowania art. 5 k.c. (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 lipca 1999 r. AUa 363/99, Pr.Pracy 2000/6/46)

Wobec powyższego stwierdzić należy, że nie ma podstaw do kwestionowania co do zasady trafności wydanej decyzji.

Porównanie wskazanych w decyzji należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz odsetek z wyliczeniami zawartymi w załączniku do decyzji pozwala na przyjęcie po stronie organu rentowego błędu polegającego na nieprawidłowym przypisaniu tytułu powstałych zaległości. Kwoty wskazane w decyzji odnoszące się do poszczególnych tytułów nie pozostają w zgodzie z odpowiednimi wyliczeniami zawartymi w załączniku do decyzji. Co prawda organ rentowy po wydaniu objętej odwołaniem decyzji, wydał 24 sierpnia 2017 r. postanowienie prostujące wskazane wyżej niedokładności, jednak w aktach brak jest dokumentu potwierdzającego doręczenie odwołującemu odpisu powyższego postanowienia a nawet potwierdzenia wysłania stronie informacji o takim sprostowaniu. Zatem powyższe postanowienie nie korzysta na tym etapie procedowania sprawy z prawomocności orzeczeń wydanych przez organ administracyjny i tym samym istniała konieczność dokonania zmian w zaskarżonej decyzji objętej treścią punktu 1 sentencji wyroku. I tylko w tym zakresie zaskarżona decyzja podlegała zmianie.

W pozostałym zakresie odwołanie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Odwołujący zasadniczo przegrał proces gdyż jego wnioski nie podlegały uwzględnieniu. Nie istniał tym samym obowiązek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego o czym sąd orzekł w punkcie 3 sentencji wyroku w oparciu o art. 102 k.p.c.